№ 239. Sroda 19. Października 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Samborze, Stanisławowie, Złoczowie, Nowym Sączu, Przemyślu, Krakowie, Rzeszowie, Tarnowie, i Tarnopolu, zapadłych w miesiącu wrześniu 1864.

(Ciąg dalszy.)

VII. C. k. sąd wojenny w Krakowie.

Za zbrodnię zdrady głównej.

1. Edward *Gutkowski*, 30 l. ob. łac. stanu wolnego, właściciel hotelu (współwinny przez zaniedbanie doniesienia) na 5 lat więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 2 lata. — 2. Józef *Scherbaum* recte Antoni *Niemojewski* z Kielca, 19. l., student, członek straży narodowej, na 5 lat ciężkiego więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 3 lata.

Za zbrodnię obrazy majestatu.

3. Władysław Ludwik Wilhelm *Brückmann* mylnie br. *Brückmann*, mylnie Marceli *Popiel* z Tutor, 25 l. właściciel dóbr, obciążony zbrodnią zaburzenia spokojności publicznej, i przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym (kapitan powstańców) od zarzutu zbrodni obrazy majestatu uwolniony z braku dowodów, za inne na 1 rok więzienia zaostrzonego 2 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 4. Maryanna *Urbańska* z Podgórza, 22 l. ob. łac. żona murarza, na 4 miesiące więzienia zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu, w drodze łaski kara zniżona na 14 dni. — 5. Izaak *Heiden* mylnie *Reichert*, złotnik, 56 l. izraelita żonaty, z Ulanowa, na 3 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu i odosobnieniem w ostatnim miesiącu czasu kary. — 6. Stanisław *Orzadoła* z Przegini dolnej, 50 l. ob. łac. żonaty kmieć, na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 7. Mateusz *Kulew* z Krakowa, 37 l. ob. łac. stanu wolnego, czeladnik murarski, na 2 miesiące ciężkiego więzienia. — 8. Piotr *Grabowski* z Krakowa, 37 l. wyrobnik, obwiniony tudzież o przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym §. 569 od zbrodni uwolniony z braku dowodów, za przestępstwo 14dniowy areszt śledczy policzony za karę.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej §. 343.

9. Antoni *Zabierzowski* z Sokala, 26 l. stanu wolnego, rządzca ekonomiczny, prócz policzonego za karę 1 miesięcznego aresztu śledczego, jeszcze na 2 miesiące więzienia. — 10. Jan *Janowski* z Myślenic, 18 l. ob. łac. stanu wolnego, czeladnik szewski, na 3 miesiące więzienia. — 11. Maryan *Dworski* ze Lwowa, 29 l. ob. łac. żonaty, właściciel hotelu w Krakowie, obciążony przekroczeniem patentu o broni, prócz utraty amunicyi i broni, i 10 miesięcznego aresztu śledczego policzonego za karę, na 1 miesiąc więzienia obciążonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 12. Rajmund *Zawacki* z Krakowa, 35 l. ob. łac. stanu wolnego kupiec, na $1\frac{1}{2}$ roku więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 6 miesięcy. — 13. Felix *Krecmar* fałszywie *Kaczewski* z Warszawy, religii ewanielickiej, stanu wolnego, uczeń medycyny, prócz 6 miesięcznego aresztu śledczego policzonego za karę, na 2 miesiące więzienia. — 14. Maxymilian hrabia *Skarbek-Paniawski* mylnie Andrzej *Lissowski* i Maxymilian *Habdank* z Lubienieckiej Woli w Królestwie Polskiem, 22 l. ob. łac. stanu wolnego, właściciel dóbr, obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864 i przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, 6 tygodni aresztu śledczego policzone za karę, co do zbrodni śledztwo zaniechano dla braku istoty czynu. — 15. Józef *Łakosziński* z Krakowa, ob. łac. 26 l. stanu wolnego, zecer drukarski, obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864, na 16 miesięcy więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 8 miesięcy więzienia zaostrzonego założeniem kajdan. — 16. Franciszek *Hozard*, Dr. medycyny i chirurgii, 41 l. ob. łac. żonaty, uwolniony z braku dowodów. — 17. Błażej *Popiel* z Bochni, 23 l. ob. łac. stanu wolnego bez zatrudnienia, 4 miesięczny areszt śledczy policzony za karę. — 18. Maxymilian *Kamieński* z Bochni, 17 l. terminator krawiecki, 2 miesięczny areszt śledczy policzony za karę. — 19. Ludwik *Szumoczowski* z Krzesznicy, 45 l. żonaty, właściciel dóbr, obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864, na 6 miesięcy więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 3 miesiące. — 20. Michał *Mazurski* z Krakowa, 27 l. ob. łac. żonaty, majster szewski, uwolniony z braku dowodów. — 21. Izaak *Hurtig* z Rząski, 48 l. izraelita żonaty, dzierzawca propinacyi, uwolniony z braku dowodów. — 22. Zygmunt *Normak* fałszywie Edward *Kaliński* lub Jan *Janowski* z Warszawy, 20 l. ob. łac. stanu wolnego, uczeń gimnazyum i 23. Maxymilian Eugeniusz *Lechowicz* także *Froszard* z Paryża, 24 l. komisant, każdy prócz policzonego za karę 4 miesięcznego aresztu śledczego jeszcze na 8 miesięcy więzienia, w drodze łaski kara więzienia darowana. — 24. Jan *Kosz* z Kostenthal w Szląsku pruskim, 54 l. ob. łac. żonaty, kupiec, uwolniony z braku dowodów. — 25. Józef *Potelski* z Włoszenic, 60 l. ob. łac. żonaty, właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 26. Maurycy *Weber* z Krakowa, 50 l. żonaty machlerz, 4 miesiące aresztu śledczego policzone za karę. — 27. Tomasz *Liszkiewicz* fałszywie *Liszkowski* lub *Liszkowicz* z Skawiny, 21 l. ob. łac. stanu wolnego, czeladnik bednarski, na 4 miesiące więzienia zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 28. Ludwik *Wywiałkowski* z Krakowa, 46 l. ob. łac. stanu wolnego, pomocnik drukarski, uwolniony z braku dowodów. — 29. Emil *Stolfa*, szeregowiec z 56. pułku piechoty na urlopie, były c. k. austryacki podporucznik, 30 l. ob. łac. stanu wolnego z Wieliczki, na 40 kijów, w drodze łaski ze względu na wykształcenie jako były oficer, na 4 miesiące więzienia zaostrzonego założeniem kajdan, i 2 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 30. Andrzej *Mularski*, 23 l. ob. łac. stanu wolnego z Krakowa, krawiec, uwolniony z braku dowodów. — 31. Józef *Mikulski* z Wieliczki, 18 l. ob. łac. stanu wolnego, malarz pokojowy, uwolniony z braku dowodów. — 32. Marcin *Dobia*, 23 l. ob. łac. stanu wolnego z Wilkowic, były student, uwolniony z braku dowodów. — 33. Andrzej *Mielnikiewicz*, 22 l. ob. łac. student z Kozpocima, na 4 miesiące więzienia. — 34. Józef *Nowak*, ob. łac. 17 l. stanu wolnego, czeladnik murarski z Gwoździca, na 3 miesiące więzienia. — 35. Franciszek *Bandrowski*, 25 l., były c. k. podporucznik bez charakteru, na 1 rok więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 6 miesięcy. — 36. Floryan *Prażmowski*, 39 l. kmieć z Raciborowic, uwolniony z braku dowodów. — 37. Józef *Krzyszkiewicz*, 44 l. kmieć z Raciborowic i 38. Franciszek *Brodzyński*, wyrobnik, 67 l. z Raciborowic, każdy na 1 miesiąc więzienia zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 39. Jan *Perdała*, 25 l. wyrobnik z Raciborowic, 40. Tomasz *Matusik* fałszywie *Jarosz*, 36 l. pasterz z Byncic, 41. Piotr *Ciepiela*, 26 l. kowal z Raciborowic, 42. Bartłomiej *Wessicha*, 26 l. wyrobnik z Kontorowic, 43. Wojciech *Gwóźdź*, 17 l. wyrobnik z Patowic, i 44. Teofil *Krzyszkiewicz*, 34 l. szewc z Raciborowic, każdy na 1 miesiąc więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 45. Walenty *Łyszek*, 36 l. kmieć z Polowic, na 6 tygodni więzienia zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 46. Maciej *Guzik*, handlarz krup, 22 l. z Krakowa, uwolniony z braku dowodów. — 47. Eliasz *Schlang*, 47 l. szynkarz z Przegorzał, uwolniony z braku dowodów. — 48. Abraham *Beckmann*, 50 l. handlarz zboża z Olszanicy, uwolniony z braku dowodów. — 49. Piotr *Terlecki*, czeladnik krawiecki, 37 l. z Krakowa (żandarm narodowy) uwolniony z braku dowodów. — 50. Jakób *Bobek*, 29 l. wyrobnik z Gołkowic, na 6 miesięcy więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan, i 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 51. Jan *Schmidt*, 28 l. komisant podróżujący ze Lwowa, obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864, na 4 miesiące więzienia zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 52. Jakób *Sikorski*, 32 l. ob. łac. dzierzawca dóbr z Dębnik, uwolniony z braku dowodów. — 53. Marceli *Cieślicki*, 38 l. ob. łac. stanu wolnego, oficyalista prywatny z Podgórza, uwolniony z braku dowodów. — 54. Kasper *Zabdzyr* recte *Gruch*, 28 l., szewc z Dobczyc, obciążony zbrodnią zgwałcenia §. 404 przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym §. 569, i przestępstwem przeciw bezpieczeństwu własności przez kradzież §. 732, na 2 miesiące więzienia, od zbrodni zgwałcenia uwolniony z braku dowodów.

Za zbrodnię buntu §. 344.

55. Sebastyan *Kubicz*, 45 l., kmieć z Maniowa, z policzeniem 5 miesięcznego aresztu śledczego za karę, jeszcze na 4 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 56. Antoni *Biliński*, 34 l., kmieć i przysiężny z Maniowa, prócz policzonego za karę 5 miesięcznego aresztu śledczego jeszcze na 3 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 57. Józef *Bator*, 52 l., kmieć z Maniowa, na 3 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 58. Marcin *Ruśniakiewicz*, 40 l., kmieć z Maniowa, 59. Maciej *Podlipny*, 37 l., kmieć z Maniowa, i 60. Wojciech *Gozdziak*, 40 l., kmieć z Maniowa, każdy na 2 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 61. Tomasz *Kowalczyk*, 26 l., kmieć z Maniowa, 62. Jan *Majkowicz*, 28 l., kmieć z Maniowa, i 63. Jan *Backo*, 54 l., kmieć z Hoky w Węgrzech, zamieszkały w Maniowie, każdy na 2 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 64. Michał *Puchlewski*, 40 l., kmieć z Maniowa, 65. Antoni *Hayawski*, 22 l., kmieć z Maniowa, 66. Gabryel

Plewa, 24 l., kmieć z Maniowa, 67. Jan *Klepacz*, 43 l., kmieć z Maniowa, 68. Wincenty *Hagowski*, urlopnik, 28 l., z Maniowa, 69. Jan *Szewczyk*, 63 l., kmieć z Maniowa, 70. Tomasz *Klapacz*. 30 l., kmieć z Maniowa, 71. Jan *Hagowski*, 50 l., kmieć z Maniowa, wszyscy 8 uwolnieni z braku dowodów.

Za zbrodnię udzielania pomocy.

72. Rudolf *Obręski* z Xiąża wielkiego w Królestwie Polskiem, 45 l., bez zatrudnienia, prócz policzonego za karę 1 miesięcznego aresztu śledczego jeszcze na 1 miesiąc więzienia.

Za przestępstwo przeciw publicznej spokojności i porządkowi §. 556.

73. Ignacy *Felsikiewicz*, 19 l., ob. łac., stanu wolnego, dozorca ze straży finansowej z Andrychowa, uznany za niewinnego.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym §. 569.

74. Bartłomiej *Mogiła*, 57 l., ob. łac., kmieć z Brzyskowic, na 14 dni aresztu w sztokhauzie. — 75. Abe *Band*, 43 l., izraelita, żonaty, wyrobnik z Krakowa, na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie, w drodze łaski kara zniżona na 8 dni. — 76. Antoni *Mosurski*, 27 l., ob. łac., stanu wolnego, czeladnik rzeźnicki z Pokani, 1 miesięczny areszt śledczy policzony za karę. — 77. Antoni *Gaduła*, 25 l., kmieć z Lanckorony, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem. — 78. Jerzy *Knapik*, 32 l., wyrobnik z Płaczy, 14 dniowy areszt śledczy policzony za karę. — 79. Franciszek *Białoń*, 32 l., wyrobnik z Jadownik, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem. — 80. Jadwiga *Ruśniakiewicz* z Maniowa, 48 l., włościanka, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 81. Antoni *Kurkiewicz* z Krakowa, 40 l., wyrobnik, obciążony zbrodnią ciężkiego obrażenia ciała i przestępstwem przeciw moralności publicznej, prócz policzonego za karę 2 miesięcznego aresztu śledczego na 4 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 82. Michał *Jarosiński* z Chrzanowa, 26 l., traktyernik, uwolniony z braku dowodów. — 83. Wincenty *Podsada*, wyrobnik z Jadownik mokrych, 34 l., na 2 dni aresztu. — 84. Julianna *Milkowska*, żona kmiecia z Wietrychowic pod Radłowem, 25 l., na 24 godzin aresztu.

Za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego 1864.

85. Wawrzyniec *Wasikiewicz*, kmieć z Wiśnicza, 77 l., prócz utraty broni i amunicyi na 1 dzień aresztu. — 86. Dawid *Weigel*, pensyonowany leśniczy kameralny, 80 l., prócz utraty broni i amunicyi na 1 dzień aresztu. — 87. Jan *Gniewiński*, właściciel dóbr z Wokowic 59 l., uznany za niewinnego. — 88. Jan *Czypczyński* z Strzyżowa, 27 l. kmieć, prócz utraty broni na 14 dni aresztu w sztokhauzie. — 89. Jan *Burnus* z Gruszowic, 29 l. służący, prócz utraty strzelby na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 90. Maciej *Janos* z Porąbki, 45 l. kmieć, prócz utraty broni na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 91. Stanisław *Jagielski* z Krakowa, 34 l. właściciel dóbr, prócz utraty broni na karę pieniężną w kwocie 5 złr. lub dwa dni aresztu w sztokhauzie, w drodze łaski kara darowana. — 92. Rudolf *Pawluszkiewicz*, kramarz, 35 l. z Żywca, prócz utraty amunicyi na karę pieniężną w kwocie 5 złr. — 93. Józef *Balicki* z Niepołomic, 51 l. dzierżawca dóbr, prócz utraty broni na karę pieniężną w kwocie 25 złr. lub 8 dni aresztu u profosa, w drodze łaski kara darowana. — 94. Błażej *Bogusz*, 37 l. kmieć z Borzenczyna, prócz utraty broni na 8 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 1 razowym postem. — 95. Józef *Targosz*, 19 l. kmieć z Jaszczowy, prócz utraty broni na 8 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem. — 96. Leopold *Serafiński* 45 l. c. k. notaryusz, z Dembicy, na karę pieniężną w kwocie 5 zł. — 97. Justyna *Bogucka* 49 l. wdowa, z Krakowa, prócz utraty broni, 6 tygodni aresztu śledczego policzono za karę. 98. Wiktorya *Siechowska* 28 l. wdowa, z Krakowa, uwolniona z braku dowodów. — 99. Karol *Trzeciak* z Dombrówki, 54 l. właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 100. Wojciech *Krzemiński* kamereivorsteher w Wojniczu, prócz utraty amunicyi na karę pieniężną w kwocie 5zł. — 101. Jan *Grzesłowski* 46 l. kmieć z Uścia solnego, prócz utraty amunicyi na 1 dzień aresztu. — 102. Władysław *Dąbski* z Wojnicza, 48 l. prócz utraty amunicyi na karę pieniężną w kwocie 15 zł. — 103. Walenty *Łopatka* 24 l. z Wróblowic, prócz utraty broni na 2 dni aresztu.

Za przestępstwo przeciw obwieszczeniu z 29. lutego 1864

104. Aniela *Smidowicz* 23 l. ob. łac. stanu wolnego z Bochni, (zbieranie składek), uwolniona z braku dowodów.

Z c. k. sądu wojennego w Krakowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 19. października.

W poniedziałek — jak donosi *Jen. kor.* — odbyło się w Wiedniu dwunaste posiedzenie konferencyi pokojowej.

Memorial diplomatique utrzymuje nanowo, że postawa dworu rzymskiego w obec konwencyi z 15. września przybiera coraz więcej charakter, który wcale nie jest niepomyślnym dla Francyi. Wprawdzie usiłowały osoby otaczające najbliżej Ojca św., sprowadzić Go na inną drogę, ale Jego Świątobliwość jak również kardynał Antonelli odpychali wszelkie rady, niezgodne z wzniosłemi tradycyami stolicy apostolskiej. Jest nawet podobnem do prawdy rozpoczęcie układów względem zawarcia francusko-rzymskiego traktatu handlowego. Rozpoczęłyby się one na żądanie kardynała — ministra, i być może, że utorowałyby drogę do zapowiedzianego w konwencyi z 15. września porozumienia finansowego.

W Turynie uchwaliło dnia 16. b. m. zgromadzenie robotników przedłożyć petycyę parlamentowi z żądaniem, ażeby dawniejsze ministerstwo zostało pociągnięte do odpowiedzialności, a prócz tego postanowiono podać petycyę przeciw konwencyi z 15 września.

Król pruski powrócił już do Berlina, i dnia 16go b. m. przyjmował na audyencyi barona Scheel-Plessen. Królowa zaś bawi dotąd w Baden, i słychać, że ma się zjechać w Karlsruhe z Cesarzem i Cesarzową Rosyi.

Z Warszawy piszą do *Jener. Kor.* o dwóch faktach, charakteryzujących postęp żywiołu rosyjskiego w Polsce. Pierwszym jest założenie rosyjskiego dziennika urzędowego w Warszawie, który zaczął już wychodzić od 13go b. m., a drugim — jak donosi *Wistnik Wileński* — postanowienie pewnej katolickiej gminy wiejskiej na Litwie, którem zobowiązali się wszyscy chłopi nawzajem płacić karę pieniężną za każde słowo polskie, wymówione przez którego z nich, i zebrane ztąd pieniądze obracać na zakupowanie książek rosyjskich. Dziennik urzędowy upatruje w tem zwycięstwo szyzmy nad katolicyzmem, i nie waha się mówić to otwarcie.

W Atenach dopuszczono się zeszłego wtorku (11. b. m.) zamachu morderczego na osobę ministra spraw wewnętrznych, ale zbrodniczy zamiar ten nieudał się.

Poczta zamorska przyniosła z Shanghai wiadomość z 5go września, że wojska Cesarza cińskiego zajęły już Hutsihan. Z Japonii donoszą, że flota zamierza otworzyć sobie przemocą wjazd na morze japońskie.

Lwów, 18. października. Produkcya i wyrób nafty tak znaczne w Galicyi przybrały rozmiary, iż przedmiot ten słusznie na powszechną zasługuje uwagę. W obecnym stanie prawodawstwa krajowego nafta nie należy do regaliów górniczych, jest ona bezwzględną własnością tego, na czyim gruncie źródliska jej znajdować się mogą. Każdy więc właściciel gruntu, każdy włościanin wykopuje studnie tam, gdzie nafta wytryskać się zdaje, a raczej wydzierżawia za lichą opłatę prawo wydobywania nafty pierwszemu lepszemu przedsiębiercy, najczęściej propinatorowi miejscowemu. Wynika ztąd, iż wydobywanie nafty odbywa się po większej części na rzecz nader licznych a wcale nie zamożnych spekulantów, którym nie idzie o to, ażeby wydobywanie takowe postępywało racyonalnie z uwagą na przyszłość, ale im idzie jedynie o zysk chwilowy, o najprędsze wydobycie drobnego kapitału, jaki każdy z osobna w przedsiębiorstwo swe włożył, z procentem ile być może największym. O racyonalnem popędzie przedsiębiorstwa żaden z drobnych tych spekulantów nie ma wyobrażenia, zbywa mu zresztą na kapitale ku temu potrzebnym, a w końcu nader jest rzeczą wątpliwą, czyliby popęd racyonalny zaprowadzić się dał na drobnej przestrzeni, na jakiej każdy z nich wydobywanie nafty odbywa. Wychodzi więc na wierzch jedynie to, co z małym kosztem bez nakładu wydobyte być może, reszta się zasypuje, i jest dla kraju na zawsze stracona. Z lat kilka lub kilkanaście wyczerpią się źródliska, z których nafta takim sposobem wydobywana być może, a kraj cały straci jedno z źródeł zamożności, które mu natura nadała, a którego wydobywanie racyonalnie poprowadzone, równie znaczną ilość produktu wydać a wieki trwaćby mogło. Smutny ten stan rzeczy zwrócił na siebie uwagę jednego z korespondentów gazety narodowej, który w jednym z poprzednich numerów tejże gazety proponuje, ażeby dla podniesienia ważnej tej gałęzi przemysłu krajowego utworzyło się towarzystwo krajowe z funduszem dwu milionów reńskich, które wziąwszy w rękę wydobywanie, rafinowanie i przedaż nafty w całym kraju, przeszkodzićby temu mogło, ażeby nafta galicyjska nie przechodziła po lichej cenie w ręce obcokrajowych spekulantów, którzy naftę galicyjską po większej części do Wiednia wywożąc, do tego już doprowadzili, iż cetnar nafty, który dawniej po 35 reńskich płacono, dziś zaledwo po 25 reńskich spieniężyć można, ubodzy bowiem producenci galicyjscy nie są w stanie trzymać się ze swoim towarem, a tak Galicya staje się znów dojną krową dla obcych przebiegów. Zgadzając się zupełnie z szanownym korespondentem co do szkód, jakie kraj w przyszłości poniesie z powodu dorywczego, wszelkiego systemu pozbawionego wydobywania nafty, nie możemy się z nim zgodzić co do skuteczności środka zaradczego, przez niego proponowanego. Bo najprzód środek ten jest czystą utopią, gdzież bowiem w Galicyi, przy powszechnym braku kapitałów, zebrać się może spółka z dwumilionowym funduszem? O tem myśleć wcale nie można. A zresztą gdyby się i spółka z podobnym lub mniejszym jakim kapitałem ukonstytuowała, czyżby zdołała przeszkodzić dorywczemu wydobywaniu nafty przez pierwszego lepszego propinatora, który na miejscu zamieszkały, z właścicielem gruntu w ciągłych stosunkach będący, daleko większą ma sposobność do nabycia prawa kopania nafty niż spółka, w głównem jakiem mieście siedlisko swe mająca i tylko przez ajentów w kraju operować mogąca. Obawa zaś, ażeby w obecnym stanie rzeczy nafta galicyjska nie przeszła za bezcen w ręce obcych spekulantów, zdaniem naszem jest płonną. Wszakże cena 25 reńskich płacona według podania szanownego korespondenta za cetnar nafty na wywóz do Wiednia przeznaczonej

najlepszym jest dowodem, że Galicya sprzedaje naftę swoją nie za bezcen jaki, lecz po cenie okolicznościom obecnym odpowiadającej. Zważyć bowiem potrzeba, iż Galicya wytrzymać musi konkurencyę z petroleum amerykańskiem, które w najlepszym gatunku poniżej 20 reńskich za cetnar wiedeński, w główniejszych portach europejskich nabyć można. Miejmy więc tylko naftę w jak największej ilości, a nie zbędzie nam na kupcach, którzy ją zapłacą po cenach do okoliczności zastosowanych, bo między kupcami jest silna konkurencya, która chroni producenta od bezcennej przedaży. Ażeby zaś mieć naftę na długie lata, trzeba koniecznie ująć wydobywanie jej w pewien system do tego dążący, azeby nie tylko to na wierzch wychodziło, co bez nakładu i w tej chwili wydobyte być może, lecz ażeby wydobyto całą ilość nafty, jaka się w ziemi znajduje, nie zasypując tej części, która tylko za pomocą pewnych przyrzadów wydobyta być może. To zaś wtenczas tylko być może, jeżeli produkcya nafty stanie się regalem górniczym, w takim bowiem razie cały proces wydobywania stać będzie pod nadzorem władz górniczych, które z obowiązku swego czuwać nad tem będą, ażeby chciwość chwilowego zysku nie pozbawiała kraju bogactwa, którym go natura obdarzyła. W takim razie nafta przejdzie wprawdzie na własność kilkunastu lub kilkudziesięciu zamożniejszych, ruchliwszych, lecz przytem i światlejszych przedsiębierców, którzy w własnym interesie i pod nadzorem władz górniczych łatwiej postarać się mogą o zaprowadzenie racyonalnego systemu wydobywania, nie szczedząc wkładu potrzebnych kapitałów, bo wkład ten z czasem się wróci z zyskiem odpowiednim. Drobni właściciele gruntowi pozbawieniby wprawdzie byli chwilowego zysku z wydobywania nafty na własnym gruncie, a raczej lichego dochodu z wydzierzawiania praw swoich, ale kraj cały zyskałby na tem, bo bogactwo jego ziemią by nie zasypywano, i spodziewaćby się można, iż produkcya nafty stałaby się dla Galicyi źródłem trwałego dochodu, kiedy dziś zachodzi słuszna obawa, iż chwilowe i dorywcze wydobywanie za lat kilka zupełnie się wyczerpie, i kraj cały straci jedno z źródeł zamożności, które już nie będzie do odzyskania.

Szanowny korespondent Gazety narodowej zrobił uwagę, iż data, jakie Gazeta lwowska co do wywozu nafty podaje, zdają się przesadzone. Otóż szanownego korespondenta zapewnić możemy, iż data czerpane są z niezawodnych źródeł i żadnej wątpliwości nie podlegają.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 17. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan* przybędzie dziś z rana z Schönbrunnu do Wiednia i bedzie po raz pierwszy po powrocie swoim z Ischlu udzielać zwykłego posłuchania osobom prywatnym. — Przeniesienie najwyższego dworu z Schönbrunnu do Wiednia nastąpi w połowie listopada.

Książę *Grammont* miał wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych konferencyę z hrabią *Rechbergiem*.

(Do spraw wojskowych.) Jego c. k. Apostolska Mość raczył zezwolić najwyższem postanowieniem z 4. b. m., ażeby ci najstarsi w randze majorowie, którzy nieposiadają kwalifikacyi do wyższych stopni w służbie czynnej, ale mogą długo jeszcze zajmować z pożytkiem swoje miejsce i albo w ogóle dla długoletniej służby albo dla prawdziwej zasługi godni są szczególnego uwzględnienia, w razie pominięcia ich, to jest obsadzenia opróżnionej w ich własnym korpusie rangi podpułkownika przez młodszego kolegę z tego samego lub z innego korpusu, mogli być prenotowani do awansu na podpułkowników na stopie pokoju, tudzież żeby tacy majorowie w razie prenotowania ich na podpułkowników w stanie pokojowym z pierwszym dniem miesiąca następującego po odnośnem najwyższem postanowieniu zaczęli pobierać dodatek wiekowy w rocznej kwocie 180 zł. w. a., i żeby w razie przeniesienia ich w stan spoczynku przed awansowaniem na stopień podpułkownika w stanie pokojowym wymierzono im pensyę z doliczeniem dodatku wiekowego.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Na przyszłej kadencyi parlamentu turyńskiego opozycya składać się będzie najprzód z właściwych Piemontanów, na których czele stać będą pp. Boggio i Battero, obadwaj redaktorowie dziennika *Gazeta del Popolo*, którzy głównie walczyć będą przeciwko przeniesieniu stolicy do Florencyi, a następnie z członków ostatniej lewicy pod przywództwem p. Musolino, do których przyłączyli się deputowani neapolitańscy. Manifest Mazziniego będzie podstawą ich postępowania. Stronnictwo ruchu nie zaprzestało agitacyi przeciwko konwencyi z Francyą, jak to z dzienników *Diritto* i *Movimento* widzieć można. *Diritto* zapowiada nawet powszechną petycyą, która do parlamentu przeciwko konwencyi podana być ma. Rząd nie sprzeciwia się takowej petycyi, sądząc, iż ona wykaże jak szczupła jest liczba jego przeciwników. Stronnictwo ruchu jednak pod tym względem jeszcze nic nie postanowiło.

Stronnictwo pragnące przeniesienia stolicy do Neapolu bardzo jest czynne, i pochlebia sobie, iż w końcu będzie miało rząd po swojej stronie, czemu jednak w kółkach urzędowych zaprzeczają. Mylnem zaś jest jakoby Ratazzi był za przeniesieniem stolicy do Neapolu, i Ricasoli nic o tem słyszeć nie chce. Konwencya będzie miała w parlamencie znaczną większość i wykonana zostanie, pomimo opozycyi różnych stronnictw. Rząd tem mocniej przy niej stać musi, iż postępowanie Turynu w innych miastach wielką nieufność sprawiło. Wszystko zapowiada, iż w dniu 24. października nie obejdzie się bez wielkiego wzburzenia umysłów, do istotnych zaś zamieszek podobno nie przyjdzie, ponieważ rząd pomyślał zawczasu o środkach, które im zapobiedz mogą.

Grecya.

Ateny, 8. października. *(Rozprawy w zgromadzeniu narodowem. — Wiadomości bieżące.)* Zgromadzenie narodowe zajmowało się na ostatnich trzech posiedzeniach swoich kwestyą wcielenia Wysp Jońskich. Opozycya, mianowicie Bulgaris i stronnicy jego, żądali niezwłocznego przyłączenia gdy przeciwnie rząd, popierany bardzo znaczną większością, chciał odroczyć tę sprawę aż do uradzenia wszystkich artykułów konstytucyi. Opozycya jednak usiłowała w sposób wielce przeciwny konstytucyi zapewnić sobie poparcie galeryi i pospólstwa.

Podejrzane osoby, uzbrojone w rewolwery i kije, obsadziły galeryę i odgrażały się słowami i gestami. Także i deputowani byli do najwyższego stopnia wzburzeni i nie słuchano głosu mowców. W końcu zmusiło zgromadzenie narodowe komendanta wojskowego sprowadzić wojsko i gwardyę narodową, ażeby utrzymać spokojność i wypróżnić galeryę. Na dzisiejszem posiedzeniu ma znowu sprawa wcielenia przyjść pod obrady.

Przedwczoraj zwiedzał Król roboty na budującej się kolei z Aten do Pireju i zalecał przedsiębiorcom (towarzystwu francuskiemu), ażeby jak najspieszniej ukończyli budowę.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 18. października. W II. połowie z. m. były na targach w obwodach Kołomyjskim i Złoczowskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Kołomyja		Kutty		Śniatyn		Busk		Kamionka		Łopatyn	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	60	2	95	2	45	2	50	2	60	2	50
„ żyta . .	1	50	1	93	1	34	1	33	1	50	1	50
„ jęczmienia .	1	.	1	26	1	36	1	20	1	50	1	30
„ owsa . . .	.	64	.	70	.	66	.	85	1	10	.	90
„ hreczki . .	1	20	1	21	.	.	1	20	1	25	.	.
„ kukurudzy .	1	93	1	83	1	60	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	.	.	60	.	.	.	50	.	60	.	.
Cetnar siana . . .	.	86	.	70	1	47	.	72	1	20	1	.
„ wełny	.	.	30	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	30	5	50	7	80	7	.	4	.	5	.
„ „ miękkiego	4	50	3	15	.	.	6	.	3	.	3	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9	.	8	.	12	.	11	.	12
Mas okowity . . .	.	72	.	60	.	60	.	48	.	35	.	.

Cesarsko rosyjski konzulat w Brodach podał do ogłoszenia okólnik przez departament handlu zewnętrznego do wszystkich komor i urzędów celnych europejskich pod dniem 16. września 1863 roku rozesłany, w celu usuniecia nadzwyczajnych wydatków, z któremi połączone jest wprowadzanie towarów zagranicznych do Rosyi. Okólnik ten w francuskim oryginale zakomunikowany, opiewa w dosłownem przekładzie jak następuje:

„Okólnik rozesłany przez departament handlu zewnętrznego do wszystkich komor i urzędów celnych na granicy europejskiej, w dniu 16. września 1863 roku, do L. 11.645.“

„W skutek uchwały rady cesarstwa przez Jego cesarską Mość pod dniem 9. września 1863 r. sakcyonowanej, odnoszącej się do modyfikacyi artykułów 860, 861, 862, 864, 865 i 866 regulaminu dla komor celnych, tom VI. kodexu praw (wydanie z roku 1857) zaprowadzają się następujące postanowienia:

1. Biora komor celnych obowiązane są wydać bezzwłocznie kwity na płacone należytości. Recepisa tego rodzaju mają być spisane na papierze stemplowym wartości 20 kopijek według formularza dołączonego. Wydane będzie na towary spisane w jednej deklaracyi tyle kwitów ile deklarujący żądać będzie, a nawet gdyby tego zażądał dany będzie kwit na każdy rodzaj towarów z osobna.

2. Jeżeliby się zdarzyło, że suma pobranej opłaty przewyższa wysokość przepisaną nadwyżka winna być zwrócona kupcowi, uprzedzając nawet jego żądanie. Zwrot ten uskutecznią komory same jeżeli nadwyżka zwrócić się mająca nie będzie przenosić sumy 150 rubli; w razie przeciwnym komory winne zażądać poprzednio upoważnienia departamentu handlu zewnętrznego. Przyznaje się termin dwu letni od dnia w którym wypłata uskuteczniona została na zwrot nadpłaconej należytości; po upływie tego terminu nie będzie przyjęta żadna reklamacya względem zwrotu zapłaconej nadwyżki.

3. Gdyby się zdarzyło, że w skutek pomyłki komora nie ściągnełaby od handlującego całej należytości, której towar jego podlega, w takim razie handlujący winien jest dopłacić sumę, którą dłużny pozostał, jeżeli dopłata takowa reklamowana będzie w ter-

minie dwóch lat, licząc od daty, w której uskuteczniona została ostatnia opłata na deklaracyę, do której odnosi się niedobór reklamowany. Po upływie dwóch lat wszystkie niedobory w poborze opłat ściągane będą od urzędników, którzy pomyłkę popełnili.

4. Przepisy powyższe obowiązywać będą od dnia 1. stycznia 1864 r.

Zawiadamiając o tem, co poprzedza bióra komor na granicy europejskiej, dla wykonania powyższych przepisów w czasie i miejscu właściwem, departament handlu zewnętrznego wzywa ich, ażeby poświadczyły odbiór niniejszego okólnika z wyszczególnieniem daty odbioru.

Sekretarz stanu, dyrektor departamentu
(podpis.) książę Oboleński.
Kontrasygnowane przez naczelnika sekcyi
(podpis.) Somin.

Kronika.

(Uroczysta publikacya buli papieskiej, którą gr. kat. kapituły we Lwowie i Przemyślu zatwierdzone zostały.) Jak wiadomo ustały za czasów Królestwa Polskiego kapituły gr. kat. i zakon Bazylianów objął wówczas naczelny zarząd dyecezyi, gdyż tylko Bazylianów wyświęcano na gr. kat. biskupów. Poźniej przywrócili biskupi Winnicki i Szeptycki kapituły w Przemyślu i we Lwowie, i z tego powodu powstały spory. Tymczasem przyszła Galicya pod rząd austryacki, który uczynił wiele dla podniesienia duchowieństwa ruskiego i zatwierdził także obie wspomnione kapituły. Brakowało tylko jeszcze potwierdzenia stolicy apostolskiej, które dla stanowiska i działalności kapituły było naglącą potrzeba, i już ś. p. kardynał Lewicki udawał się z prośbą o to do Rzymu.

Na dniu 12. lipca 1864 nadeszła też istotnie bula Jego Świątobliwości Papieża Piusa IX., zatwierdzająca gr. kat. kapituły katedralne we Lwowie i w Przemyślu. Uroczyste ogłoszenie jej nastąpiło w lwowskim gr. kat. kościele metropolitalnym dnia 13. października, w którymto dniu obchodzi ten kościoł drugą swą uroczystość tytularną, Św. Pokrowę, przy wielkim napływie gr. kat. wyznawców. Na tę uroczystość przybyli najprzywiel. gr. kat. biskup przemyski z kanonikami, dziekani archydyecezyi metropolitalnej i duchowieństwo parafialne dekanatu lwowskiego. O godzinie 10 zrana rozpoczął się uroczysty pochód z pałacu metropolity do kościoła metropolitalnego, przyczem niesiono naprzód bulę papieską. Przed rozpoczęciem mszy świętej zajął najprzewiel. x. Metropolita, otoczony kanonikami i innem duchowieństwem, krzesło tronowe, do którego zbliżyli się kanonicy obudwu kapituł, i wszyscy inni kapłani, i przedstawiał w świetnej przemowie zasługi gr. kat. duchowieństwa świeckiego około kościoła, względem państwa i około narodu ruskiego. A gdy te zasługi ze strony prawowitych Monarchów austryackich z ojcowską łaską ocenione zostały, raczył także naczelnik kościoła, Jego Świątobliwość, okazać im wysokie uznanie swoje, co jest dowodem największej troskliwości o gr. kat. duchowieństwo świeckie. Potem odczytana została bula papieska w oryginale i w języku ruskim, a po odczytaniu oddał ją najprzewiel. x. Metropolita kanonikom i zaintonował na cześć Ojca Ś. „Mnohaja lita.“ Nabożeństwo skończyło się odśpiewaniem hymnu Śgo Ambrożego.

Wróciwszy do pałacu metropolitalnego przyjmowali najprzewiel. x. Metropolita i biskup przemyski kanoników obudwu kapituł i duchowieństwo świeckie, w którego imieniu przewiel. lwowski prałat x. Michał Kuziemski dziękował najprzewiel. arcypasterzom za ich wstawienie się u stolicy apostolskiej w tej ukończonej już i od wieków traktowanej sprawie kościelnej, i wyraził oraz prośbę, ażeby Jego Świątobliwości Papieżowi Piusowi IX przedłożony został adres dziękczynny ruskiego duchowieństwa świeckiego za wyświadczone mu dobrodziejstwo. Podobne uroczyste ogłoszenie buli papieskiej ma odbyć się także dnia 23. października w gr. kat. kościele katedralnym w Przemyślu, dokąd uda się w tym celu najprzewieleb. x. Metropolita z kanonikami kapituły lwowskiej.

Ostatnia poczta.

Berlin, 17. października. *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza twierdzeniu paryzkiej *Presse*, jakoby Prusy w konwencyi z 23. lipca 1864 zagwarantowały Austryi posiadanie jej nieniemieckich prowincyi.

Paryż, 17. października. Sześćset ludzi z legii belgijskiej odpłyneło dziś z St. Nazaire do Mexyku.

Turyn, 17. października. *Discussione* donosi: Na odbytym wczoraj w Circo Milano metyngu przeciw konwencyi wrześniowej ułożono petycyę do parlamentu o odrzucenie konwencyi, ponieważ sprzeciwia się ona prawom i życzeniom narodu, i ponieważ wszystkie czyny Francyi od roku 1849, — jak również i konwencya, — dowodzą zrzeczenia się Rzymu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. października.

Hotel George: PP. Hr. Łączyński Henryk, z Dmytrowic. — Hartmann Fryderyk, z Szwajcaryi.
Hotel europejski: Obertyński Eug., z Stronibab.
Hotel Langa: Szelty Piotr, z Igar.
Hotel angielski: Udrycki Adol, z Wielkich Mostów.
Hotel podolski: Kotowski Miecz., c. k. porucznik, z Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. października.

PP.: Abrahamowicz Teodor, do Trójcy. — Michałowski Stanisław, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326 03	+ 3 2	71.6	połud.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 14	+ 8.0	70.2	„	„	jasno
10. god. wiecz.	325 38	+ 4.7	72.4	„	„	„

T E A T R.

Lwów, 18. października. *(Drugi występ gościnny p. Jana Królikowskiego z Warszawy.)* Silne wrażenie jakie mistrzowska gra znakomitego gościa za pierwszem wystąpieniem na Lwowskiej scenie polskiej w roli Narcyza wywarła na publiczności naszej, nie pozostało bez skutku. Wczoraj wszystkie niemal miejsca w teatrze były zajęte. Przedstawiono *Burgrafów* dramat Wiktora Hugo. Pan *J. Królikowski* występował w roli starego burgrafa Hyoba. Charakter jenialnem piórem francuskiego poety skreślony, ale tem trudniejszy do oddania na scenie, ile że utwor sam przez się mieści w sobie niezmiernie wiele efektu i poetycznej szczytności. W przedstawieniu więc całego dramatu, a szczególnie w charakterze starego Hyoba największą trudnością dla artysty dramatycznego jest uniknienie przesady, i że tak powiemy stałe opieranie się ponętom robienia rażących efektów. Jak w roli Narcyza, tak i tu pan *Królikowski* okazał się artystą pierwszego rzędu. W szczytnem pojęciu sztuki nie tylko nie ucieka się do drobnych fortelów kulisowych, ale tam nawet, gdzie autor w zapędzie poetycznym prawie graniczy z przesadą, umie on ująć charakterowi zbyt rażącej jaskrawości, nadając mu cechę prawdy. Nie szuka on efektów sztucznych, ale w głębokiem pojęciu charakteru, przedstawieniem pełnem prawdy i istotnego piękna, robi efekt prawdziwy. Jakoż publiczność cała oceniła słusznie wzorową grę pana *Królikowskiego* obsypując go często rzęsistemi oklaskami i wywołując kilkakrotnie tak w ciągu gry jak i po skończonem przedstawieniu. Gra innych artystów była odpowiednia. Nie jest zamiarem naszym rozbierać tu krytycznie każdą rolę z osobna. Niechaj nam jednak będzie wolno wyrazić zdanie, że niektóre role, w porównaniu z naturalną i głęboko obmyśloną grą p. *Królikowskiego*, mniej zdołały utrzymać się w karbach psychologicznej prawdy bądź w akcyi bądź w deklamacyi — co wszakże tłumaczyć się da po części zakrojem samej sztuki, po części zaś tem, że zaraz przy pierwszem przedstawieniu zwłaszcza tak trudnego dramatu, nie łatwą jest rzeczą, odpowiedzieć z wszech miar wymaganiom krytyki bezwzględnej. Przekład p. *Kazimierza Kaszewskiego* z francuskiego oryginału na język polski jest piękny, celujący gładkością rymów i wdziękiem dykcyi.

Dziś teatr polski: „**Doktor Robin,**“ komedya w 1 akcie, „**Było to pod Wagram,**“ komedya w 1 akcie ze śpiewkami, „**Natura wilka wyciąga z lasu.**“ monodramat wierszem przez W. Syrokomlę. Trzeci gościnny występ pana Jana Królikowskiego artysty teatrów warszawskich.

Jutro teatr niemiecki: „**Die Oesterreicher in Schleswig,**“ nowy obraz dramatyczny ze śpiewami w 2 oddziałach; „**Flotte Burschen,**“ nowa operetka komiczna w 1 akcie; między temi „**Buch III. kapitel I.,**“ komedya w 1 akcie. Na dochód p. Klary Mejo.

Kurs lwowski.

Dnia 18 października		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	44	5	49
Dukat cesarski	„ „	5	47	5	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	48	9	62
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	80	1	82
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	48
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	08	73	83
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	73	77	49
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	35	74	17
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	—	78	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	235	—	237	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. października.	złr.	kr.
5% Metaliki	69	93
5% pożyczka narodowa	78	50
Losy z 1860 roku	92	25
Akcye banku wiedeńskiego	773	—
„ „ kredytowego	179	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	50
Srebro	116	—
Dukat pojedyńczy	5	53

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.